

Obietnice są. Pieniądze będą?

Data publikacji: 8.09.2012 19:00

Dwa tygodnie temu w Wiśle gościła minister sportu Joanna Mucha. Spotkała się tutaj z przedstawicielami Polskiego Związku narciarskiego oraz miasta. Minister odwiedziła skocznnię Adam Małysza w Malince. Była też w centrum, przy starych skocznjach treningowych. Pani minister była też kolejną osobą, która obiecała wsparcie remontu istniejących, starych skocznich.

O skocznjach w centrum Wisły mówiło już tyle znanych osób, że wydaje się, że bez problemu powinny one zostać wyremontowane. Adam Małysz rozmawiał z prezydentem i premierem na ten temat. Ci zgodnie przyznali, że mamy nie martwić się o fundusze, a skocznia musi zostać wyremontowana, co bardzo nas cieszy – tak rok temu mówił portalowi OX.pl Janusz Tyszkowski prezes Klubu Sportowego Wisła Ustronianka. Teraz do listy osób, które popierają tę inwestycję doszła minister Sportu Joanna Mucha, która dwa tygodnie temu odwiedziła Wisłę.

Spotkanie najpierw odbyło się w Malince, był tam również obecny Prezes Polskiego Związku Narciarskiego Apoloniusz Tajner. **Później przejechaliśmy do centrum** - mówi wiceburmistrz Wisły Lidia Forias. Na miejscu, szefowa resortu obiecała, że znajdą się pieniądze na inwestycję. **Takie było clou tej rozmowy. Miejmy nadzieję, że się to wszystko uda i spełni w przyszłym roku.** - dodaje Forias

[POSŁUCHAJ](#)

Wisła stara się kuć żelazo póki gorące. **Jest wielka przychylność wszystkich ludzi, na pewno od pana prezydenta, który obiecał pomoc przy tym przedsięwzięciu. Bo nie robimy tego dla komercji, tylko dla młodych dzieci, by potem mogły przechodzić na większe obiekty**- tłumaczy burmistrz Wisły Jan Poloczek. Jak dalej tłumaczy burmistrz, musi zostać przeprowadzona procedura zmiany inwestora. W tej chwili jest to klub sportowy i to on występował o zgodę na wszystkie zezwolenia związane z budową skocznich. Chcąc jednak, by inwestycja jednak, zgodnie z prawem, jeśli ma zostać sfinansowana ze środków ministerstwa, musi być realizacją gminną.

Mam nadzieję, że w najbliższych dniach będzie pozwolenie na budowę i będzie pozwolenia praw na miasto - zaznacza Poloczek. Przychylność jest, więc można mieć nadzieję, że za nią pójdą i pieniądze. Stąd też optymizm burmistrza, że w przyszłym roku rozpocznie się budowa trzech małych skocznich.

[POSŁUCHAJ](#)

O rozpoczęciu prac wiosną przyszłego roku mówi Andrzej Wąsowicz wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego. Zaznacza przy tym, że nie jest to długa inwestycja i jak zakłada, być może na lato zespół skocznich w centrum będzie już gotowy.

Bardzo, ale to bardzo naszym dzieciom jest to potrzebne. - zaznacza Wąsowicz.

W tej chwili młodzi skoczkowie z Wisły trenują najczęściej w Szczyrku. Tam trenują na, otwartym dwa lata temu, nowym kompleksie skocznich.

Bardzo szanuję skocznice w Golezowie, bardzo nam przyjazne. I bardzo szanuje działaczy, którzy za wszelką cenę chcą utrzymać te obiekty i lobują na rzecz ich poprawienia. Ale powiedzmy sobie szczerze, że są to już przestarzałe profile i skakanie tam jest niebezpieczne - i ze względów szkoleniowych niewskazane. - mówi Wąsowicz. Skoczkowie trenują również na obiekcie w Bystrej. Ale każdy wyjazd to stracony czas i pieniądze. Dlatego działaczom z Wisły tak bardzo zależy na inwestycji w centrum,

[POSŁUCHAJ](#)

Zestawienie zbiorcze kosztów budowy skoczni mówi o wydatku rzędu trzech i pół miliona złotych.

Jan Bacza